tyle przyczyn, a te iak zmienne, tak podległe okolicznościom, iż potrzeba wielkiey bystrości umysłu złączoney z równym takowey wielkości doświadczeniem, iżby zamiarowi takowemu podołać.

Jest więc rzecz ciężka, ale za ciężkością kłaść niepodobieństwo umysł wznieśiony nie każe. Roztropność miara przedziwna, rzadko ujęta, podoła temu niepodobieństwu i domyśli się zdziałać rzecz, którey dogodnie opisać niemożna.

Zwali przodkowie nasi popularnością ów sposob dogodney a więc miłey każdemu grzeczności, którey używali bracia starsi względem młodszych. Stawali się zręcznie olbrzymi karłami, w owych czasiech, równie oszukuiący iak oszukany na swoim kunsztcie zyskiwał. Ale gdyśmy ieszcze ku nieprawie grzecznym niezeszli, ia te oszukańce w rzędzie owych mieszczę, które niewinnie użyte bydź mogą, i którym nawet pismo Boże nadało powagę, gdy Paweł Św. używa do Koryntyan zwiedzionych ku dobremu, tego wyrazu: dolo vos caepi.

Ale ten poświęcony zbawiennym skutkiem wyraz nie służy drugiemu rodzaiowi grzecznych, a ci ten przymiot z istoty uprzeymy i miły przez niewiadomość zdziałany przykrym chytrością swoią czynią szkodliwym.

Nie pokazać się tym, czym iesteśmy, wyrok iest fałszu, tak iak prawdy; znay się na sobie. Dwa te mocarstwa władną narodem ludzkim.

Cnota właściwą swoią ma postać, bo z niey kontenta nie ma przyczyny inney szukać, zbrodnia działać tak niepotrafi. Nie może się ona tak ułudzić, iżby szkaradności swoiey nieczuła; na czym iey więc brakuie, od cnoty gwałtownie bierze. Przywdziewa więc powierzchowność szczodrobliwości na marnotrawstwo, wspaniałości umysłu na dumę, waleczności na dzikość, roztropności i umiarko-